

Wywóz śmieci: Reorganizacja spółki pozwala na udzielenie zamówień in-house

autor: Sławomir Wikariak 08.02.2017, 07:30; Aktualizacja: 08.02.2017, 10:37

- Facebook 0
- Google Plus 1
- Wykop 0
- Tweet



Są dwa sposoby liczenia tego udziału procentowego. Zgodnie z pierwszym uwzględnia się średni przychód osiągnięty przez osobę prawną w odniesieniu do usług, dostaw lub robót budowlanych za trzy lata poprzedzające udzielenie zamówienia źródło: Shutterstock

Urząd Miasta Tarnowa ma prawo przekazać z wolnej ręki zamówienie na wywóz odpadów własnej spółce komunalnej – uznała Krajowa Izba Odwoławcza. To pierwszy wyrok dotyczący obowiązującej od początku roku procedury zamówień in-house.

Nowe przepisy pozwalają gminom udzielać zamówień kontrolowanym przez siebie spółkom z pominięciem procedur konkurencyjnych. I właśnie na te regulacje powołali się tarnowscy urzędnicy, informując o zamiarze zawarcia [umowy](#) z wolnej ręki z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej.

Decyzja została zakwestionowana w odwołaniu złożonym do Krajowej Izby Odwoławczej przez spółkę Trans-Formers Karpatia, którą wsparły dwie inne [firmy](#) zajmujące się wywozem odpadów. Przedsiębiorcy przekonywali wspólnie, że nie spełniono warunków wynikających z przepisów. Wymagają one m.in., by spółka komunalna ponad 90 proc. działalności świadczyła na rzecz macierzystej gminy.

Są dwa sposoby liczenia tego udziału procentowego. Zgodnie z pierwszym uwzględnia się średni przychód osiągnięty przez osobę prawną w odniesieniu do usług, dostaw lub robót budowlanych za trzy lata poprzedzające udzielenie zamówienia. Tarnowskie MPGK nie spełniło tego warunku, gdyż świadczyło swe [usługi](#) także na komercyjnym rynku. Dlatego też odwołało się do drugiej z metod, czyli prognozy handlowej na przyszłość. Tę jednak można zastosować tylko w przypadku nowopowolywanych bądź też przekształcanych [spółek](#). Tarnowskie MPGK twierdziło, że celowo przeszło reorganizację i od teraz skupi się prawie wyłącznie na pracy dla gminy.

Odwołujący się przedsiębiorca próbował wykazać, że reorganizacja miała pozorny charakter i tak naprawdę jedynym jej celem była chęć ominięcia obowiązku wykazania, że przez ostatnie trzy lata MPGK 90 proc. swej działalności świadczył na rzecz gminy. Nie przekonał jednak składu orzekającego (poszerzonego ze względu na precedensowość sprawy).

– W ocenie izby działania podjęte w 2016 r., w tym zmiana strategii MPGK, zmiana jego umowy i regulaminu konsekwentnie przygotowywały spółkę do tego, by skupiła się na świadczeniu usług na rzecz gminy. KIO nie widzi więc powodu, dla których zamawiający nie mógłby odwołać się do wiarygodnej prognozy handlowej – uzasadniła wtorkowy [wyrok](#) przewodnicząca składu orzekającego Agata Mikołajczyk.

Michał Wojciechowski, adwokat z kancelarii Domański Zakrzewski Palinka, który reprezentował odwołującą się spółkę, przekonywał KIO, by skierowała wniosek prejudycjalny do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

– To pierwsza tego typu sprawa w Polsce i byłoby dobrze, gdyby już na jej podstawie luksemburski Trybunał mógł przeciąć nasuwające się wątpliwości. M.in. te dotyczące reorganizacji i tego, kiedy można odwołać się do prognoz handlowych – argumentował [prawnik](#). KIO nie uznała za celowe.

ORZECZNICTWO

Wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z 7 lutego 2017 r., sygn. akt KIO/96/17.